

Dorota BIENIASZ
ORCID 0009-0008-8328-5190
*Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie*

Zdolne dziecko

Abstract: Talented child

The aim of the article is to show that a child is born with all the makings of being talented and that the child's development depends to a large extent on the environment in which it grows up. Therefore, parents and teachers should recognize children's abilities and support their development. The first part considered how to recognize a gifted child and presented a test giving information about a given child's progress and skills. The next section discusses why problems can help instead of harm. The following sections discuss the topic of a gifted child in the family and show the points that parents should remember, as well as the topic of a gifted child at school and groups of children who do not use their potential. The last part is about why the world needs gifted children.

Keywords: gifted child, the role of problems, the influence of the family on a gifted child, the influence of school on a gifted child, the need for intelligence

Słowa kluczowe: zdolne dziecko, rola problemów, wpływ rodziny na zdolne dziecko, wpływ szkoły na zdolne dziecko, potrzeba inteligencji

Wprowadzenie

Odwiecznym problemem jest odpowiedź na pytanie „Skąd bierze się geniusz?”. Czy naukowcy, którzy dokonali przełomowych odkryć zmieniających przebieg dziejów, dokonaliby ich, gdyby wychowywali się w innej rodzinie? Czy dziecko wykazujące wybitne cechy w odróżnieniu od innych rówieśników jest potencjałem dla geniuszu? A może geniusz rodzi się geniuszem i bezwarunkowo nim zostanie? Te i inne pytania są elementem sporu badaczy. Istnieją dwa wykluczające się kierunki. Pierwszy z nich zakłada, że inteligencja jest zdeterminowana przez geny, a środowisko ma na nią niewielki wpływ. Jest to kierunek natywistyczny. Przeciwny kierunek, czyli empiryczny, głosi, że najważniejsze jest

środowisko człowieka, w jakim dane jest mu dorastać. Natywiści uważają, że dziedziczność to główny determinant zdolności rozwoju umysłowego. Empirycy natomiast są zdania, że dzieci rodzą się z równymi możliwościami, a na ich rozwój ma wpływ rodzina i środowisko społeczne. Jeśli polepszy się jego warunki, pobudzi się jego zdolności, a jeśli zapewni się mu złe otoczenie, jego zdolności zostaną stłumione. Jako pedagodzy czy rodzice, którym zależy na dobru dziecka, powinniśmy mieć jednolite podejście. Dziecko rodzi się z pełnym potencjałem rozwoju w różnych kierunkach, zdolnościami do rozwijania twórczości i talentami. Należy stworzyć mu środowisko do maksymalnego rozwoju.

Jak poznać zdolne dziecko?

Zdolność możemy określić jako możliwość człowieka, która zapewnia mu powodzenie w danej dziedzinie czy aktywności. Oczywiście nam się wydaje dostrzeżenie takich zdolności, jak wczesne rozwijanie mowy, pięknego czytania, przejawianie talentu muzycznego czy łatwość uczenia się. Nie wystarczy dostrzec tylko wyjątkowych zdolności dziecka. Warto przyjrzeć się np. jego samoocenie. Większość uzdolnionych dzieci ocenia się według swoich talentów. Są jednak dzieci, które mają zniekształcony obraz siebie. Uważają, że ich umiejętności są czymś normalnym, bo przecież dana aktywność jest to dla nich łatwa. Musimy tym dzieciom pomóc w zbudowaniu poczucia własnej wartości. Nie należy komentować negatywnie jego samooceny ani mówić, że nie jest w stanie samo coś zrobić. Jeśli dziecko chce próbować, odkrywać świat, nie zakładajmy z góry, że jest to dla niego za trudne. Kolejną umiejętnością, którą widać u zdolnych dzieci jest umiejętność dostrzegania problemów. Umysł dziecka uzdolnionego jest wyczulony na zmiany i sytuacje „inne” niż zwykle. W tym momencie pojawia się u niego chęć rozwiązania tej inności i znalezienia odpowiedzi, jak do tego doszło lub jak to naprawić. Interesującą cechą zdolnych dzieci jest chęć próbowania i niepoddawania się w rozwiązywaniu trudności. Odpowiedź, którą uzyskują, ciekawi ich. Analizują ją i przyglądają się jej z ciekawością. Nawet gdy błędnie rozwiążą problem, będą próbować kolejny raz, aż odniosą sukces. Dzieci mniej uzdolnione rozwiążą zadanie mechanicznie, a jego poprawności nie poddadzą przemyśleniu, tylko podsuną rodzicom do sprawdzenia. Ważna jest tu kwestia sprzężenia zwrotnego, które zachodzi między dzieckiem a problemem. Uświadomienie sobie porażki i chęć naprawy błędów są oznakami prawidłowo rozwijającego się umysłu. Ważna jest nie tylko świadomość sukcesu, ale także poniesionej klęski.

David Lewis w swojej książce pt. *Jak wychować zdolne dziecko?* Przedstawił test, który daje informacje na temat postępów dziecka. Odpowiadając na 40 pytań, jesteśmy w stanie poznać stopień społecznego i intelektualnego obrazu

dziecka. Wiadomo, że nie należy kierować się tu wyłącznie jego wynikami w nauce, ale powinny one stanowić ważną wskazówkę dla rodziców. Test należy przeprowadzać głównie wśród dzieci powyżej dwóch lat, stawiając znaczki przy odpowiedziach twierdzących.

Moje dziecko:

1. Bystro obserwuje świat, interesuje się nowymi rzeczami.
2. Z przyjemnością wykonuje zadania umysłowe.
3. Potrafi szybko się uczyć.
4. Używa poprawnie słów.
5. Zadaje dużo pytań.
6. Ma oryginalne pomysły.
7. Skupia się, gdy pokazuje się mu coś nowego.
8. Ma dobrą pamięć.
9. Z chęcią czyta.
10. Przewodzi w grach z innymi dziećmi.
11. Ma różne pomysły na zabawę, kiedy jest z innymi dziećmi.
12. Ma swoje obowiązki wyznaczone przez nauczyciela w grupie wiekowej lub w przedszkolu.
13. Dużo czasu spędza na malowaniu czy rzeźbieniu.
14. Ma wycucie szczegółu i perspektywy, kiedy rysuje.
15. Tworzy pomysłowe rysunki, nie naśladuje innych.
16. Lubi oglądać i komentować obrazy.
17. Lubi poruszać się zgodnie z melodią.
18. Gestykułuje w celu wyrażenia emocji.
19. Jego koordynacja ruchów jest na wysokim poziomie.
20. Wystukuje rytm przy muzyce.
21. Jasno wyraża się w mowie.
22. Nie poddaje się, gdy coś mu nie wychodzi.
23. Wcześniej czyta.
24. Lubi zadania rachunkowe.
25. Ma potrzebę poznawania przyczyn danych zjawisk.
26. Potrafi posługiwać się niewielkimi, drobnymi przedmiotami.
27. Pochłaniają go rzeczy, którymi się interesuje.
28. Eksperymentuje z poznanymi rzeczami.
29. Woli rozwiązać problem samodzielnie.
30. Jest pomysłowe w znajdowaniu nowych sposobów, odpowiedzi.
31. Tworzy swój świat, ma bujną wyobraźnię.
32. Jest poruszone, kiedy dokonuje odkrycia.
33. Nie polega ciągle na innych, samo miewa pomysły.
34. Jest radosne.
35. Jest pewne siebie, kiedy rozwiązuje problem.

36. Ma dużo kolegów.
37. Jest chętne do odkrywania nowej przestrzeni.
38. Jest traktowane jako przywódca.
39. Wymyśla interesujące opowieści.
40. Jest niezależne (za: Lewis, 1988, s. 47–50).

D. Lewis zaznacza, że przeciętny wynik dla dzieci w wieku 2–5 lat, określanych jako zdolne, to 14 pozytywnych odpowiedzi. Na tej liście możemy wytyczyć kilka kierunków, w których nasze dziecko zmierza. Pierwszy to zdolności intelektualne, których odzwierciedleniem są odpowiedzi na pytania: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 33, 34, 35, 40. Im więcej twoje dziecko uzyskało pozytywnych odpowiedzi na te pytania, tym większe ma umiejętności w tej dziedzinie. Kolejnym przykładem zdolności jest przywództwo. Ukryte przesłanie noszą odpowiedzi: 10, 11, 12, 22, 34, 35, 36, 37, 38, 40. Minimum pięć twierdzących odpowiedzi oznacza zdolności przywódcze na ponadprzeciętnym poziomie. Zdolności artystyczne mają potwierdzenie w odpowiedziach: 13, 14, 15, 16, 18, 25, 28, 31, 33, 39. Tak wiele różnych zdolności możemy dostrzec u swoich dzieci. Ciekawą obserwacją, jakiej dokonamy, analizując te dane, jest to, że każde zdolności niosą ze sobą bystrość i chęć rozwiązywania problemów. Okazuje się, że jest to kluczowy element umysłu rozwijającego się na wysokim poziomie. Dlatego ten aspekt będzie podejmowany w kolejnych rozważaniach.

Dlaczego problemy pomagają zamiast szkodzić?

W pierwszej chwili myślenie nad tym, czy problemy mogą pomagać, a nie szkodzić, możemy uznać za hipokryzję. Przecież problemy są nieodłącznym elementem ludzkiego życia, sprawiającym cierpienie i przykrości. Zapominamy, że człowiek ma wewnętrzne pragnienie poznawania i odkrywania. Pierwszym najważniejszym problemem człowieka jest zastanawianie się nad tym, jaki sens ma jego życie. Z biegiem lat zmieniamy swoje nastawienie, gdyż nieraz utożsamiamy go z wiarą, a być może później twierdzimy, że sensem człowieka jest radość z tego, jak piękny jest świat. Albo odkrywamy, że sensem naszego życia jest rodzina i miłość, a dla samotników jest to spełnianie się i życie w zgodzie ze sobą. Każdy z nas w jakiś sposób musi sobie odpowiedzieć na to pytanie, aby żyć w spokoju. Człowiek ma potrzebę uzasadniania różnych zjawisk. Choć problemy dziecka i problemy dorosłego się różnią, to dzieciństwo polega głównie na mierzeniu się z problemami. Kiedy dziecko jest na podwórku i jego uwagę przykuwa jakiś przedmiot lub jakieś zdarzenie, zatrzymuje się i obserwuje je. Zadaje pytania rodzicom, ponieważ chce znaleźć odpowiedź na coś, co jest dla niego w tej chwili zagadką. Czasem dotyka przedmiotów, węża, smakuje. Musi

ich doświadczyć własnymi zmysłami. Może to być chłopiec, który rusza gałęzią i widzi, że ona się odgina, a potem wraca na swoje miejsce. Będzie robił to wiele razy, żeby sprawdzić, czy za każdą próbą wróci ona do poprzedniego stanu. Może to być sytuacja, gdy dziecko obserwuje z fascynacją motyla — jego kolor, kształt i to, w jaki sposób lata. Jest to dla niego nieznanne, nieoczywiste. Może również zadawać pytania: „Dlaczego żyją motyle?”, „Dlaczego mają skrzydła?”, „Dlaczego odlatują, kiedy chce je dotknąć?”. Tak wiele pytań może dotyczyć jednego zjawiska, a zjawisk na ziemi jest masa. Dziecko ma potrzebę rozwiązania tych małych zagadek, które stają się dla niego wielkim problemem. My jako dorośli nie powinniśmy tłumić dziecięcej ciekawości, a zamiast tego cieszyć się, że nasz wychowanek zadaje pytania i rozwiązuje problemy. To znaczy, że jego umysł rozwija się prawidłowo. Według J. Gajdy „rodzice powinni traktować każde dziecko jako niepowtarzalną, odrębną i odmienną jednostkę. Inteligentnie i z wyczuciem reagować na to, co obserwują w swoich pociechach. Każdy umysł jest niepowtarzalny, każde dziecko ma oryginalny splot różnych cech. Najważniejsze jest poznanie i docenienie jego mocnych stron, a to pomoże zredukować czy nawet zupełnie zniwelować inne niedociągnięcia czy braki” (Gajda, 2008, s. 13). Warto zacząć starania o stymulowanie umysłu dziecka, już kiedy jest niemowlakiem. Jeśli nie nauczy się ono działań myślowych, które następują podczas rozwiązywania problemów, może mieć trudności z dorównaniem rówieśnikom w późniejszych latach życia. Rozwój dziecka możemy porównać do drabiny. Rozwiązanie jednego problemu prowadzi do odkrycia kolejnego. Kiedy dziecko jest na danym szczeblu rozwoju umysłowego, charakteryzującego określone problemy, rozwiązując je, wspina się na kolejny. Dalej napotyka trudności, z których sobie początkowo nie zdaje sprawy, jednak się uczy, jak sobie z tymi trudnościami radzić. Życie jest nieustannym rozwojem. Kolejnym ważnym aspektem jest zrozumienie, że nie ma dzieci głupich. Wielu nauczycieli czy rodziców popełnia ten problem, nazywając dziecko „głupim”, dlatego że nie potrafi czegoś zrozumieć lub sobie z czymś poradzić. Zamiast wysuwać takie ubliżające wnioski, powinniśmy zastanowić się nad kilkoma rzeczami. Po pierwsze, czy dziecko ma zaspokojone wszystkie potrzeby fizjologiczne, żeby w danym momencie zrozumieć problem. Dziecko wyspane, najedzone, wypoczęte jest w stanie myśleć. Kolejną ważną informację przynosi zastanowienie się, czy dziecko zna cel swojego działania. Czy wie, po co to robi? Trudno wykonywać coś, co wydaje się bez sensu. Następnie dziecko musi znać wszystkie dane tworzące problem. Na przykład uczymy dziecka liczyć i zadajemy mu pytanie: „Ile jest $2 + 1$?”. Czy dla dziecka będzie to abstrakcja? Czy będzie wiedziało np., że 2 to może być liczba cukierków, które dostanie od mamy, a 1 to cukierek, który dostanie od taty. W ten sposób będzie wiedziało, że w sumie dostało trzy cukierki. Tłumaczymy dzieciom dane i pokazujemy te abstrakcyjne na przykładach. Trzeba również wiedzieć, czy dziecko ma świadomość, jakie ope-

racje umysłowe wykonać. Czy wie, jak policzyć, co zrobić, żeby rozwiązać problem. Równie ważne jest stosowanie pozytywnych wzmocnień, czyli pochwał, doceniania wysiłku dzieci. Nie możemy mówić dzieciom: „Znowu ci się nie udało, nie próbuj więcej”, a zamiast tego: „Świetnie, że próbujesz. Nie poddawaj się”. Ostatni przykład jest wzmocnieniem pozytywnym, którego dziecko potrzebuje dla dalszego rozwoju. Pewność siebie jest bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na sukces. Natomiast tłumiąc zdolności dzieci, nawet te z wielkim potencjałem, hamujemy ich rozwój. Nie będą miały one świadomości, jak wiele mogą osiągnąć. Niektórzy pedagodzy czy rodzice nie wiedzą, jak wiele od nich zależy. Dlatego D. Lewis zaproponował 10 sposobów na wzbogacenie świata dziecka:

1. Dzieci mają wewnętrzną potrzebę dokonywania poszukiwań i odkryć. Nie ograniczaj ich w tej kwestii.

2. Przez rozwiązywanie problemów dzieci poznają świat. Zapewnij im jak największą liczbę problemów na wczesnym etapie życia; niech rozwiązują je samodzielnie.

3. Dzieci nie rodzą się głupie, a zadania nie są same w sobie skomplikowane. Zastanów się, czy spełniono wszystkie warunki w celu zapewnienia dziecku całkowitego zrozumienia.

4. Kiedy dziecko popełnia porażkę, pomyśl, z czego może ona wynikać.

5. Zaczynaj od sprawdzenia, czy wszystkie dane są zrozumiałe. Dziecko musi mieć wszystkie informacje, by uzyskać odpowiedź.

6. Następnie sprawdź operacje. Dziecko musi znać strategie, które są potrzebne do rozwiązania problemu.

7. I wreszcie: czy dziecko zna cel ostateczny? Czy on wie, czego od niego oczekujesz?

8. Porażka może wynikać również z braku umiejętności posługiwania się wiedzą w prawidłowy sposób.

9. Sprawdzenie tego, czy problem został prawidłowo rozwiązany, polega na uzyskaniu sprzężenia zwrotnego. Jest wiele zabawek, które od razu dają nam odpowiedź na postawiony problem. Odpowiedź może być tylko jedna. Zadbaj, by twoje dziecko miało dostęp do puzzli czy klocków, które pasują do siebie tylko w danym układzie. Dzieci potrzebują odpowiedzi od dorosłych. Oczekują potwierdzenia, że podjęły dobry krok i oczekując wyrażenia opinii o ich umiejętnościach. W tej ostatniej kwestii postępuj mądrze i nigdy nie używaj takich określeń jak „głupi” czy „gorszy”.

10. Pamiętaj, że jesteś głównym źródłem wiedzy dla dziecka, z którego chłonie informacje o życiu i świecie (przed ukończeniem pięciu lat). Z chęcią udzielaj porad i wskazówek co do sposobu, w jaki rozwiązać dany problem. Jeśli będziesz okazywał negatywne reakcje, to dziecko nie będzie pokazywać swojej twórczości w celu uniknięcia krytyki (za: Lewis, 1988, s. 75–76).

Zdolne dziecko w rodzinie

Rodzina zawsze odgrywa znaczącą rolę w dojrzewaniu dziecka, a także kształtowaniu się zdolności. Niekoniecznie wpływ rodziców musi być świadomy. Niektóre zachowania nie są przez nich kontrolowane. Tak samo możemy mówić o szkole, która nie na wszystkie sytuacje można mieć wpływ. Do tych świadomych wpływów rodziny i szkoły możemy zaliczyć:

— pomoc w rozwoju zainteresowań dziecka i stymulacji jego umysłu; wyraża się to przez wspólne zabawy, rozmowy, okazywanie uzasadnionej krytyki lub akceptacji, dostrzeganie pomysłów dziecka;

— akceptację dziecka, zapewnienie mu wsparcia emocjonalnego, uczenie przebywania z ludźmi, wyzbywanie się agresji, egoizmu czy innych negatywnych zachowań, okazywanie wsparcia w trudnych chwilach;

— stworzenie radosnej, stymulującej atmosfery w szkole (Partyka, 1999, s. 32–33).

Aby rodzice prawidłowo pomagali dziecku w rozwoju, muszą poznać jego potencjał i właściwie go ocenić. Warto pamiętać, że rozwijające się dziecko zmienia swoje cechy wraz z wiekiem. Nie powinno nas martwić to, że niektóre cechy dziecka ulegają osłabieniu, a inne wzmocnieniu. W ten sposób rozwija ono swoją osobowość. Ważniejsze jest, by zapewniać mu różnorodne doświadczenia. Rodzina zdolnego ucznia charakteryzuje się specjalnymi wartościami i dobrymi relacjami między jej członkami, ale także ze szkołą i innymi społecznościami. Atmosfera panująca w rodzinie sprzyja rozwojowi; tu panują zasady, jednak nie wykluczają one takich wartości, jak szacunek, miłość i zrozumienie. W takiej rodzinie więzi między członkami są ścisłe i mają wspierający charakter. Kolejną cechą jest duży nacisk na edukację i osiągnięcia dzieci. Rodzice mobilizują je i mówią o tym, jak ważna jest nauka i dążenie do sukcesu. Sami rodzice muszą być ambitni, dlatego ich pociechy czerpią inspirację z poczynań dorosłych. Zachęcają do szukania pasji, wypełnienia wolnego czasu zajęciami, które wspomogą rozwój w różnych kierunkach. Nie brakuje także miejsca na odpoczynek. Warto uczyć, że jest on nam potrzebny do prowadzenia zdrowego stylu życia. Ważną zasadą jest brak ograniczania wolności dziecka. Jego marzenia, jego zdanie, jego wypowiedzi, jego oczekiwania są ważne. Przestańmy traktować dzieci zgodnie z popularnym hasłem „Dzieci i ryby głosu nie mają”. Uwłącza to godności dziecka, które chce być tak samo ważne jak inny człowiek. Rodzice powinni również pamiętać o zagrożeniach, które mogą ich napotkać przy rozwijającym się potencjale dziecka. Te zagrożenia wynikają często z wiedzy opartej na stereotypach i potocznym myśleniu. Pamiętaj:

— Aby twoje dziecko rozwijało się prawidłowo, nie możesz zachęcać je jedynie do spędzania wolnego czasu w formie wykorzystywania gotowych rzeczy, w sposób konsumpcyjny. Zatrósz się o to, by dziecko tworzyło, myślało, po-

znawało świat. Wymaga to wysiłku, jednak mądrzy rodzice powinni zrozumieć, jak ważny jest wartościowo spędzany czas.

— Są różne rodzaje inteligencji, a ona zmienia się z upływem lat.

— Sukces opiera się na chęci do rozwoju, motywacji, a nie na ocenach szkolnych. Nie zawsze kreatywność i niezależny sposób myślenia są w szkole doceniane.

— Problemy pomagają w rozwoju, a błędy uczą refleksji, jak w przyszłości postąpić inaczej. Nie możemy bać się tych niedocenianych czynników i traktować je jako porażkę.

— Rozwój oznacza wysiłek, dlatego kształtuje u dziecka wytrwałość, pracowitość, dążenie do celu, a także podnoszenie się po porażce.

— Wychowanie twórczego dziecka nie jest wcale czymś nieosiągalnym. Zainteresowanie rozwojem, uczeniem się, zachęcanie dziecka do pracy i wsparcie to główne elementy gwarantujące sukces.

— Przygotowanie dziecka do życia jest kwintesencją roli rodzica. Zachęcaj do samodzielnych działań, odwagi w podejmowaniu się nowych rzeczy, budowania poczucia własnej wartości.

— Każdy człowiek rodzi się z potencjałem kreatywności, samodzielnego myślenia czy tworzenia, który jest tłumiony przez dorosłych i szkołę, preferującą myślenie schematyczne.

Dziecko rozwija się stopniowo, dlatego przechodzi przez różne etapy, odznaczające się charakterystycznymi możliwościami. Jeśli przedwcześnie wprowadzisz dane czynności, nie przyniosą one rezultatu (Kozubska, 2019, s. 274).

To nie znaczy, że zachowywanie wymienionych standardów gwarantuje sukces. Nie należy dyskryminować dzieci, które np. nie mają wspierających rodziców lub mają tych mało ambitnych. Wtedy dużą rolę gra charakter dzieci i to, od kogo czerpią inspirację. Mogą spoglądać na swoich nauczycieli, sąsiadów, inne napotykanne osoby, które w jakiś sposób osiągnęły sukces. Obserwując takie osoby, będą chciały dążyć do tego samego, co one. Czasem nawet takie bodźce, jak trudna sytuacja rodzinna, mogą być o wiele silniejszą motywacją do osiągnięcia sukcesu niż przebywanie w pozornie idealnej rodzinie. Dzieje się tak, gdyż dziecko za wszelką cenę pragnie nie powtórzyć scenariusza swojego dzieciństwa. Starsze dzieci mają większą świadomość tego, w jakiej rodzinie żyją. Wtedy mogą mieć takie refleksje: „Chciałbym, żeby w mojej rodzinie była lepsza komunikacja”; „Chciałbym rozwijać się przez całe życie, a nie tylko w młodości”; „Własne dzieci chcą otaczać miłością i słuchać ich potrzeb”. Bycie rodzicem jest niemałym wyzywaniem i czasem rodzice nie mają świadomości, że postępują źle, ponieważ nikt nie nauczył ich innej formy komunikacji bądź wyrażania miłości.

Zdolne dziecko w szkole

Jak rozpoznać dziecko zdolne w szkole? Często zdolności dziecka są widoczne w początkowej fazie uczenia się. Zauważamy: bardzo dobrą pamięć, szybkie tempo przyswajania nowych operacji myślowych, poprawne wnioskowanie, zadawanie ciekawych pytań, dostrzeganie problemów. Takie dziecko będzie z małym wysiłkiem przyswajając trudne treści. Odznacza się wiarą we własne możliwości, silnym poczuciem wartości. Charakteryzuje się umiejętnością koncentracji czy oryginalnym myśleniem. Swoje zainteresowania przekłada na pasję. Ma bogatą wyobraźnię i potrzebę wyrażania swoich emocji w formach artystycznych czy literackich. Definiuje je niezależność, obrona własnych poglądów, a także poczucie humoru. Należy pamiętać, że dzieci zdolne będą wyróżniać się innością, która może wyrażać się w nadpobudliwości czy nadwrażliwości. Na przykład dziecko wysoko wrażliwe będzie cierpiało na brak równowagi emocjonalnej. Będzie empatyczne, będzie chciało zabierać głos w sytuacjach, które mu się nie podobają, jednak wrażliwość na krytykę i odrzucenie będzie powodowało u niego frustrację. Ciekawą cechą będzie dostrzeganie błędów w myśleniu dorosłych i bycie niezależnym, posiadanie własnych poglądów. Trudno takim dzieciom znaleźć autorytet. Uczniów zdolnych dzielimy na tych, którzy mają wysokie osiągnięcia, oraz tych, których osiągnięcia są poniżej ich możliwości. Ci o wysokich osiągnięciach biorą udział w różnych olimpiadach czy konkursach, natomiast drudzy nie wykazują swych zdolności i są uważani za przeciętnych. Uczniów, którzy nie wykorzystują swojego potencjału, dzielimy na:

1. Uczniów, którzy nudzą się w szkole.

Nie chcą oni wykonywać łatwych zadań, ponieważ nie wymaga to od nich dużego wysiłku. Uczą się gorzej, niż wynosi średnia wyników w klasie, dlatego nauczyciele nie dają im bardziej wymagających zadań, dopóki nie poprawią ocen. To powoduje znużenie i brak chęci do nauki.

2. Uczniów, którzy są pod presją grupy.

Z łatwością uczą się i wykonują zadania. Są w tym lepsi niż reszta grupy. Inni uczniowie, nie chcąc, aby nauczyciel podniósł im trudność zajęć, obniżają u zdolnego ucznia jego wartość. Uczeń z małą świadomością społeczną ulega presji grupy i nie wychyla się ze swoimi zdolnościami.

3. Uczniów, którzy świadomie ukrywają swoje zdolności.

Nie ujawniają swoich umiejętności, gdyż myślą przede wszystkim o własnych korzyściach. Doskonale wiedzą, że są wyjątkowi i przewyższają rówieśników, a nawet i starszych. Potrafią manipulować ludźmi. Swoje ogromne poczucie bycia wyjątkowym przenoszą później w dorosłe życie. Obserwując, ich możemy zobaczyć, że są dziećmi, które jak najszybciej chcą wykonać polecenia, aby zajmować się tym, co lubią najbardziej. Dążą do realizacji własnych celów bez uwzględniania innych.

4. Uczniów, którzy przyjmują postawę konformistyczną.

Chcą być tacy jak rówieśnicy. Wykonują to, czego chcą rodzice i nauczyciele, pragnąc ich zadowolić. Uznają, że przyjęte wzory zachowania są uważane przez dorosłych za właściwe. Dlatego dostosowują swój poziom do tego, który dominuje w klasie, gdyż nie sądzą, że ich osiągnięcia zyskają uznanie opiekunów (Szada-Borzyszkowska, 2008, s. 93–95).

Szkoła jest miejscem, gdzie zdolne dzieci powinny dostać wsparcie. Objawia się ono w kilku aspektach: obdarzania uczniów wiedzą, wpływu na szybszy rozwój, rozwijaniu twórczego myślenia. Dziecko uzdolnione może wcześniej rozpocząć naukę i szybciej realizować materiał nauczania. Istnieje także indywidualny tok nauczania, który jest podporządkowany danemu dziecku. Sprzyja to ukończeniu szkoły wcześniej niż rówieśnicy. Powinno się zapewniać zdolnym uczniom dodatkowe prace domowe. Na lekcjach należy zadawać im trudniejsze ćwiczenia, dostosowane do ich poziomu. Można przez kilka minut wytłumaczyć im nowy, trudny materiał, zachęcić ich do czytania ambitnej literatury albo zlecić im referaty czy prezentacje, które będą mogli przedstawić na zajęciach lekcyjnych. Ważne są pozaszkolne formy wspierania, czyli wszelkie konkursy, olimpiady, obozy edukacyjne. Pamiętajmy o pomocy psychologa, który diagnozuje dzieci, prowadzi różne formy terapii, doradza pod kontem psychologicznym nie tylko uczniom, ale także nauczycielom czy rodzicom.

Czy świat potrzebuje inteligentnych dzieci?

Rodzice mogą mieć wątpliwości, czy dobrze postępują, podejmując próby rozbudzenia umysłu dzieci. Zastanawiają się, czy jest to z korzyścią dla dziecka. Może byłoby ono bardziej szczęśliwe, gdyby mogło spokojnie dorastać, w swoim tempie odkrywać świat, być przeciętnym i odnosić może i małe sukcesy, ale z uśmiechem na ustach. Bycie wyjątkowym powoduje odrzucenie przez niektó-

rych rówieśników, czujących się gorzej przy osobie bardziej inteligentnej. Czy kroczenie do wielkich sukcesów nie objawia się w problemach z przyjaźnią, miłością? To może prowadzić do wniosku, że wielka kariera czy wybitność nie dają szczęścia, bo radość przynoszą drobnostki dostrzegane w codzienności. To nie tylko troska o dziecko, ale również poniekąd myślenie o sobie, gdyż rodzice dzieci uzdolnionych również mogą być narażeni na krytykę czy niezrozumienie. Wysiłek, który podejmują, by pomóc dzieciom, jest większy niż tych rodziców, którzy pozwalają żyć dziecku w spokoju. Świat potrzebuje inteligentnych ludzi. Nasza przyszłość zależy od tego, czy podniesiemy nasz poziom rozwoju umysłowego. Być może inteligencja nie jest w dzisiejszych czasach tak propagowana. Młode pokolenie wyrasta na przekonaniu, że warto być sławnym i bogatym. Idolami dla młodych są dziś nierzadko osoby działające w Internecie, które propagują materializm i zabawę. Niekoniecznie ukazują potrzebę rozwoju, nauki i ambicji. Musimy chronić najmłodszych przed takimi ideałami. Uświadomić, że to, co widzimy na ekranach, nie jest prawdziwym życiem. Dlatego od najmłodszych lat pokazujemy dzieciom takich ludzi, którzy osiągnęli sukces niezbyt spektakularnie, z wieloma niepowodzeniami, często w ciszy lub przeciwstawiając się fali krytyki. Przecież wielu wybitnych pisarzy, malarzy, naukowców doceniono dopiero po śmierci. Przykra jest wizja społeczeństwa, które nie docenia ludzi zdolnych, a kiedy już ich doceni, jest za późno, żeby ten zdolny człowiek poczuł się zauważony. Jakże ważne jest zmienienie myślenia nie tylko dzieci, ale także starszych. Nie trzeba uczyć zazdrości, zawiści, ale tego, by potrafić dostrzec wybitnego człowieka, a potem z uśmiechem na twarzy stwierdzić: „Świat go potrzebuje”.

Podsumowanie

Można się spierać, czy każde dziecko rodzi się z takim samym potencjałem zdolności, czy jednak zależy to od genów. A może właśnie środowisko i sposób wychowania wpływa na to, że nasze dziecko odniesie w przyszłości sukces? Tak samo można się spierać, czy warto troszczyć się o rozwój dziecka, pragnąc jego wybitności, bo czy nie byłoby szczęśliwsze, żyjąc spokojnie jak większość rówieśników? Mając wątpliwości, musimy się zastanowić, co jest naprawdę dla dziecka dobre, ponieważ o to się wszyscy troszczymy — o dobro dziecka. Nie wmawiaj mu, że inne dziecko może odnieść sukces, bo ma bogatych i wykształconych rodziców. Spróbuj zatroszczyć się o jego rozwój, z czystym sumieniem patrząc na jego dorosłość i wiedząc, że zrobiłeś wszystko, by wiedziało, że może zostać kimś wyjątkowym. A ono wybierze drogę, którą będzie uważało za słuszną.

Twoje dziecko urodziło się, aby być geniuszem. To, czy jego wrodzony potencjał zostanie urzeczywistniony, będzie zależało od ciebie. Dostrzeżenie praw-

dziwego potencjału twojego dziecka będzie pierwszym, znaczącym krokiem w kierunku jego urzeczywistnienia. Dostarczenie dziecku środowiska, które umożliwi rozwój jego potencjału i zrealizowanie wybitnej inteligencji, zdolności twórczych i społecznych, jest zarówno wyzwaniem, jak i nagrodą za bycie utalentowanymi rodzicami (Lewis, 1988, s. 220).

Bibliografia

- Filipiuk, D., Knopik, T., Koperwas, A., Pękalska E. (2015). *Moje dziecko jest zdolne. Poradnik dla odpowiedzialnych rodziców gimnazjalistów*. Lublin: Lecha Consulting.
- Gajda, J. (2008). *ABC mądrego rodzica. Inteligencja twojego dziecka. Jak rozbudzić inteligencję dziecka i wspierać rozwój jego umysłu?* Gliwice: Internetowe Wyd. „Złote Myśli”.
- Kozubska, A. (2019). *Dziecko zdolne — szanse i zagrożenia wychowania rodzinnego*. „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Gospodarki”, 35, 263–278.
- Lewis, D. (1988). *Jak wychować zdolne dziecko*. Przeł. K. Górską-Łazarz. Warszawa: PZWL.
- Partyka, M. (1999). *Zdolni, utalentowani, twórczy. Poradnik dla pedagogów, psychologów, nauczycieli i rodziców*. Warszawa: CMPPP MEN.
- Szada-Borzyszkowska, J. (2008). *Sytuacja dziecka zdolnego w szkole*. W: M. Wróblewska (red.), *Kształcenie i promowanie uczniów zdolnych*. Białystok: Trans Humana, 90–99.